

Sygn. akt I.Ca 230/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 lipca 2014r.

Sąd Okręgowy w Suwałkach I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	Cezary Olszewski
Sędziowie:	Małgorzata Szostak Szydłowska Mirosław Kowalewski
Protokolant:	sekr. sądowy Wioletta Mierzejewska

po rozpoznaniu w dniu 09 lipca 2014 roku w Suwałkach

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. B. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) w E.**

przeciwko Towarzystwu (...) S. Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda M. B. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) w E.

od wyroku Sądu Rejonowego w Elku

z dnia 7 kwietnia 2014 I C 272/13

I. Zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób że:

1. Zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda M. B. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) w E. kwotę 3677,70 zł (trzy tysiące sześćset siedemdziesiąt siedem złotych i 70/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 22.09.2012 r. do dnia zapłaty.

2. Zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1177,60 zł tytułem zwrotu kosztów procesu w tym kwotę 617 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

II. Zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 420 zł tytułem zwrotu kosztów procesu przed sądem II –giej instancji w tym kwotę 300 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego

Sygn. akt: I. Ca. 230/14

UZASADNIENIE

Powód M. B. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...) M. B. M. w E. domagał się zasądzenia od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 3.677,70 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 15.09.2012 r.

do dnia zapłaty. Jednocześnie domagał się zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, że w toku postępowania likwidacyjnego właściciel pojazdu, który uległ uszkodzeniu w dniu 30 lipca 2012 r. na skutek kolizji drogowej, wynajął u niego pojazd zastępczy na okres od dnia 13 sierpnia 2012 r. do dnia 5 września 2012 r. Za wynajem pojazdu powód wystawił pozwanemu fakturę VAT na kwotę 3.677,70 zł brutto z terminem płatności do dnia 14 września 2013 r. Pozwane Towarzystwo (...) odmówiło zapłaty w/w kwoty.

Nakazem zapłaty z dnia 26 kwietnia 2013 r. w sprawie o sygn. akt I Nc 589/13 wydanym w postępowaniu upominawczym Sąd Rejonowy w Elku uwzględnił żądanie powoda w całości, orzekając jednocześnie o kosztach procesu.

Pozwany Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniósł sprzeciw od powyższego nakazu zapłaty, domagając się oddalenia powództwa w całości i zasądzenia na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych. Uzasadniając swoje stanowisko podniósł, że powód nie wykazał, aby wydatki za najem pojazdu zastępczego były celowe, konieczne i niezbędne ani też istnienia związku przyczynowego pomiędzy faktem zaistnienia szkody a wynajęciem pojazdu. Powód nie przedstawił żadnych dokumentów dotyczących naprawy uszkodzonego pojazdu, a zwłaszcza czasokresu jej trwania. Nie zostały też udowodnione konieczność regularnego korzystania z pojazdu przez poszkodowanego.

Wyrokiem z dnia 7 kwietnia 2014 r. w sprawie o sygn. akt: I. C. 272/13 Sąd Rejonowy w Elku zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.279,20 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 22 września 2012 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 256,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu i w pozostałym zakresie oddalił powództwo.

Jako podstawy rozstrzygnięcia Sąd I instancji powołał następujące ustalenia:

Dnia 30 lipca 2012 roku około godz. 11.00 doszło do kolizji drogowej na trasie E. - R., w wyniku której nastąpiło uszkodzenie pojazdu marki V. (...) o nr rej. (...), należącego do M. G. (1). Sprawca kolizji posiadał wykupione u Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów. Z uwagi na uszkodzenia pojazdu został on bezpośrednio po zdarzeniu odholowany do warsztatu naprawczego we wsi K.. M. G. (1) dokonał zgłoszenia szkody drogą elektroniczną dnia 31 lipca 2012 r.

W trakcie przeprowadzanego postępowania likwidacyjnego pracownik Towarzystwa (...) miał utrudniony kontakt z poszkodowanym. Nie odbierał on telefonów rzeczoznawcy ani nie odpowiadał na maile. Przedstawiciel ubezpieczyciela, który przyjechał na oględziny dnia 02.08.2012 r. stwierdził, że będzie to szkoda całkowita. Poinformowano o tym fakcie poszkodowanego pismem z dnia 10.08.2012 r., przyznając mu odszkodowanie w kwocie 4.500,00 zł, które z uwagi na utrudniony kontakt z poszkodowanym zostało wypłacone przekazem pocztowym na wskazany w zgłoszeniu szkody adres. Decyzją z dnia 17.08.2012 r. Towarzystwo (...) poinformowało o braku podstaw do zmiany stanowiska z zakresie sposobu rozliczenia szkody. Pieniądze zostały wysłane poszkodowanemu dnia 29.08.2012 r. przekazem.

M. G. (1) zdecydował się dokonać naprawy uszkodzonego pojazdu marki V. (...) nr rej. (...). Samochód został bezpośrednio po wypadku odholowany do zakładu naprawczego w K.. Pomimo tego poszkodowany nie zlecił naprawy pojazdu, oczekując na wypłatę odszkodowania przez Towarzystwa (...). Mechanik dokonał oględzin pojazdu dopiero dnia 10 sierpnia 2012 r., po powrocie z urlopu wypoczynkowego. Nie dokonano także naprawy auta po wypłaceniu M. G. (1) bezspornej kwoty 4.500,00 zł. Jeszcze przed przystąpieniem do naprawy pojazdu, właściciel warsztatu samochodowego wystawił fakturę VAT za jej dokonanie. Kosztorys z (...) Towarzystwo (...) otrzymało dnia 5 września 2012 r. Natomiast faktycznie naprawa przedmiotowego pojazdu została dokonana pod koniec września 2012 r.

Faktyczny czas naprawy uszkodzonego pojazdu z uwzględnieniem czynników technologicznych, okresu nabycia zamienników i przestoju związanym z dniami wolnymi od pracy wyniósł 8 dni.

Poszkodowany dnia 13 sierpnia 2012 r. zawarł z M. B. prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą (...) B. M. w E. umowę najmu pojazdu zastępczego na czas naprawy. Stawka wynajęcia samochodu wynosiła 130,00 zł za dobę, bez limitu kilometrów. Zwrot wypożyczonego samochodu miał nastąpić w nieprzekraczalnym terminie tj. w momencie wypłaty odszkodowania. Jednocześnie poszkodowany podpisał deklarację wekslową nr 01/08/2012.

O konieczności wynajmu pojazdu zastępczego poszkodowany poinformował Towarzystwo (...) pismem z dnia 13.08.2012 r., które zostało nadane w placówce pocztowej dopiero dnia 27.08.2012 r. M. G. (1) wskazał, iż uszkodzony pojazd marki V. (...) o nr rej. (...) był wykorzystywany dla celów prywatnych, a mając na uwadze fakt, iż nie posiada innego pojazdu, wynajem auta zastępczego był konieczny i niezbędny. Ponadto poszkodowany upoważnił powoda do odbioru należności za wynajem auta zastępczego. M. B. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...) B. M. w E. zawarł z poszkodowanym w dniu 13 sierpnia 2012 roku umowę cesji wierzytelności. Na mocy tej umowy poszkodowany przeniósł na M. B. roszczenie cywilnoprawne w związku ze szkodą komunikacyjną z dnia 30.07.2012 r. w stosunku do Towarzystwa (...). Jako przedmiot roszczenia wskazano naprawienie szkody poprzez wykonanie polisy nr (...) - ubezpieczenia obowiązkowego od odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody komunikacyjnej. Poszkodowany zwrócił pojazd zastępczy dnia 05.09.2012 r.

Za wykonaną usługę (...) w dniu 7 września 2012 roku wystawił na rzecz poszkodowanego fakturę VAT nr F (...) na kwotę 3.677,70 zł brutto z terminem płatności do dnia 14.09.2012 r. tytułem najmu pojazdu zastępczego.

Decyzją z dnia 18 września 2012 r. Towarzystwo (...) odmówiło wypłaty odszkodowania z tytułu pokrycia kosztów wynajmu pojazdu zastępczego podnosząc, iż dokumentacja nie zawiera uzasadnienia konieczności najmu pojazdu zastępczego, poza ogólnikowym stwierdzeniem konieczności zrobienia codziennych zakupów oraz przewozu A. K. do lekarza rodzinnego. Od powyższej decyzji M. G. (1) złożył odwołanie.

Decyzją z dnia 9 października 2012 roku Towarzystwo (...) powiadomiło poszkodowanego o przyznaniu odszkodowania w kwocie 8.425,40 zł i wypłacie brakującej kwoty 3.925,40 zł.

Pismem z dnia 31 stycznia 2013 roku M. B. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...) M. B. M. w E. wezwał Towarzystwo (...) do zapłaty kwoty 3.677,70 zł z tytułu najmu pojazdu zastępczego marki H. (...) o nr rej. (...) na czas likwidacji szkody nr (...) w terminie dwóch dni od dnia otrzymania przedmiotowego wezwania. Pismo wpłynęło do Towarzystwa (...) dnia 04.02.2013 r. W odpowiedzi na wezwanie Towarzystwo (...) podtrzymało stanowisko w sprawie wskazując, iż zasadność najmu pojazdu nie została udokumentowana w sprawie.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy na podstawie art. 361 k.c., art. 363 k.c. w zw. z art. 822 k.c. wskazał, że powództwo zasługuje na częściowe uwzględnienie. Sąd Rejonowy uznał zasadność najmu samochodu zastępczego przez poszkodowanego. Poszkodowany m. in. nie dysponował innym pojazdem, zamieszkiwał we wsi S..

W ocenie Sądu Rejonowego, istniał również związek przyczynowy między uszkodzeniem pojazdu marki V. (...) o nr rej. (...), należącego do M. G. (1) a wynajmem pojazdu zastępczego. Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, że pojazd zastępczy został wynajęty na skutek uszkodzenia pojazdu w taki sposób, iż nie nadawał się on do poruszania po drodze, w celu wykonywania codziennych spraw życiowych, a innego samochodu do wykonywania tych czynności poszkodowany nie posiadał. Na skutek wynajęcia pojazdu zastępczego i wystawienia faktury VAT powstał po jego stronie obowiązek jej opłacenia. Przysługiwało mu więc roszczenie o zwrot kosztów wynajmu tego pojazdu.

Sąd Rejonowy stanął również na stanowisku, że skoro samochód mógł zostać naprawiony, to powód może w zasadzie żądać od pozwanego zwrotu kosztów wynajmu pojazdu zastępczego poniesionych jedynie w okresie naprawy pojazdu. Otrzymanie odszkodowania przez poszkodowanego po zakończeniu postępowania likwidacyjnego nie może być uznane za wyłączające możliwość naprawy pojazdu wcześniej. Jeżeli poszkodowany nie miał środków na pokrycie kosztów naprawy, to mógł skorzystać z możliwości naprawy, której koszt – na podstawie umowy pozwanego z nakładem naprawczym- pokryłby bezpośrednio pozwany. Obowiązkiem poszkodowanego jako wierzyciela jest działanie zmierzające do zminimalizowania szkody (art. 354 § 2 k.c.).

Odnosząc się czasookresu naprawy pojazdu, Sąd Rejonowy w oparciu o opinię biegłego R. S. wskazał, że winien on trwać przez 8 dni, z uwagi na przestój związany z wolnymi od pracy, niezbędny technologicznie czas naprawy, nabycie części samochodowych. Nadto, w ocenie Sądu Rejonowego, dzienna stawka określona w fakturze VAT na 130,00 zł za wynajem auta zastępczego nie była zawyżona. Powód zastosował stawkę średnią, stosowaną na rynku lokalnym.

Sąd I instancji stwierdził również, że rzeczywisty czas naprawy pojazdu, a w zasadzie jego przebywania w zakładzie naprawczym, składa się z okresów oczekiwania na przyjęcie do naprawy, w tym oczekiwania na zakup części i okresów rzeczywistej naprawy. Technologiczny czas naprawy określa największą, uzasadnioną technologią naprawy i organizacji pracy, liczbę dni wyłączenia samochodu z eksploatacji, przeznaczonych na naprawę począwszy od wstawienia samochodu na pierwsze stanowisko warsztatowe do finalnego opuszczenia samochodu z ostatniego stanowiska. Do takiego okresu naprawy nie można zaliczyć przebywania pracownika warsztatu na urlopie wypoczynkowym ani czasookresu oczekiwania na wypłacenie odszkodowania poszkodowanemu. Poszkodowany powinien w okresie odpowiadającym zaistnieniu szkody wybrać z oferty zakładów naprawczych dostępnej na rynku lokalnym taki zakład, który dokona naprawy bez zwłoki i nie powinien oczekiwać na wypłatę odszkodowania. Zdaniem Sądu, opóźnienie w podjęciu działań ze strony poszkodowanego nie może obciążać pozwanego. Takie działania podjęte przez poszkodowanego w niniejszej sprawie świadczą o braku jego staranności i spowodowały zwiększenie rozmiaru szkody. Nie może to skutkować zwiększeniem zakresu odpowiedzialności pozwanego jako ubezpieczyciela.

Mając na względzie powyższe, Sąd Rejonowy uwzględnił roszczenie do kwoty 1.279,20 zł (130,00 zł x 8 dni + 239,20 zł tytułem podatku VAT) i w pozostałym zakresie oddalił powództwo.

O odsetkach Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 481 k.c. od dnia 22 września 2012 r. mając na uwadze, iż powód wezwał pozwanego do zapłaty przesyłając mu fakturę VAT dopiero dnia 14.09.2012 r. Uwzględniając siedmiodniowy termin płatności, Sąd Rejonowy ustalił wymagalność roszczenia na dzień 22 września 2012 r.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na zasadzie art. 100 k.p.c., stosunkowo rozdzielając koszty procesu między stronami i uwzględniając stopień wygrania procesu przez powoda na poziomie 35%. Stronę powodową, zgodnie z powyższą zasadą, powinny obciążać koszty w kwocie 1.621,49 zł (65% x 2.494,60 zł), a pozwanego w kwocie 215,95 zł (35% x 617 zł). Skoro więc powód faktycznie poniósł koszty w wysokości 1.877,60 zł, należy się mu zwrot kwoty 256 zł (1.877,60 zł – 1.621,49 zł).

Apelację od powyższego wyroku w części oddalającej powództwo ponad kwotę 1.279,20 zł oraz rozstrzygającej o kosztach procesu, wniósł powód M. B. prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą w E.. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił mające wpływ na treść zaskarżonego wyroku naruszenie prawa procesowego a mianowicie:

1) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nienależyte rozważenie całokształtu ujawnionych w postępowaniu okoliczności i zebranego materiału, co w konsekwencji, skutkowało przyjęciem przez Sąd I instancji, iż w okolicznościach sprawy powód może żądać od pozwanego zwrotu kosztów wynajmu pojazdu zastępczego jedynie za okres 8 dni, gdyż tyle, wedle wskazań wiedzy specjalistycznej, mógł maksymalnie wynieść czas naprawy auta, w sytuacji gdy szkoda, jakiej doznał M. G. (1) w dniu 30 lipca 2012 r. w związku z uszkodzeniem samochodu osobowego zakwalifikowana została przez pozwanego, jako szkoda całkowita, a decyzja pozwanego w tym zakresie zmieniona została dopiero w dniu 9 października 2012 r. i w związku z czym poszkodowanemu przysługuje prawo do żądania zwrotu kosztów wynajmu pojazdu zastępczego do czasu nabycia nowego pojazdu mechanicznego, nie później jednak niż do dnia wypłaty odszkodowania, które nastąpiło po dniu 05.09.2012 r., a okres wynajmu pojazdu zastępczego przez pozwanego trwał od dnia 13.08.2012 r. do dnia 05.09.2012 r.,

2) art. 232 k.p.c. poprzez uznanie za udowodnione twierdzenia pozwanego, iż odszkodowanie w kwocie 4.500,00 zł zostało wypłacone poszkodowanemu dnia 29 sierpnia 2012 r. w sytuacji kiedy pozwany nie przedstawił na tą okoliczność żadnych wiarygodnych dowodów, a z akt szkodowych wynika, iż sprawca szkody potwierdził okoliczności

zdarzenia dopiero w dniu 28 sierpnia 2012 r., co w sposób oczywisty determinuje niemożliwość dokonania wypłaty przez pozwanego świadczenia w ustalonym terminie.

Mając na względzie powyższe wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kwoty 3.677,70 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 22 września 2012 r. do dnia zapłaty, zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku w części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji.

Pozwany Towarzystwo (...) S.A. w W. wniósł o oddalenie apelacji oraz zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda w całości zasługiwała na uwzględnienie.

Bezspornym pozostawało, że pozwany ubezpieczyciel na zasadzie art. 822 § 1 k.c. odpowiada za szkodę w pojeździe poszkodowanego M. G. (1) spowodowaną przez sprawcę posiadającego u tegoż ubezpieczyciela ważne ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej. Zgodnie zaś z art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła.

W rozpoznawanej sprawie nie ulega wątpliwości, że pozwany początkowo ustalił w pojeździe poszkodowanego szkodę całkowitą (vide: pismo z dnia 02.08.2012 r.). Również pismami z dnia 10.08.2012 r. i 17.08.2012 r. pozwany konsekwentnie stanowisko to podtrzymał i przyznał poszkodowanemu odszkodowanie za uszkodzony pojazd w wysokości 4.500,00 zł, stanowiące różnicę między wartością pojazdu sprzed wypadku (10.400,00 zł) a wartością pojazdu w stanie uszkodzonym (5.900,00 zł). Pozwany dopiero pismem z dnia 05.10.2012 r., zmienił kwalifikację szkody, jaką poniósł poszkodowany, zmieniając ją z całkowitej na częściową i podniósł wysokość odszkodowania do kwoty 8.425,40 zł. Poza sporem pozostaje również okoliczność, że poszkodowany od 13.08.2012 r. do 05.09.2012 r., a więc w okresie poprzedzającym decyzję ubezpieczyciela o zmianie klasyfikacji szkody, korzystał z zastępczego pojazdu. Koszt tej usługi wyniósł 3.677,70 zł i wierzytelność ta została scedowana na powoda.

Na obecnym etapie spór koncentrował się na kwestii, czy korzystanie z samochodu zastępczego było zasadne wyłącznie przez okres 8 dni (czasookresu potrzebnego na naprawę pojazdu ustalonego przez biegłego sądowego), czy też poszkodowany mógł z niego korzystać i domagać się zwrotu kosztu wynajmu za dłuższy okres.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego poświęconemu zasadności ponoszenia kosztów przez ubezpieczyciela za wynajem samochodu zastępczego ukształtował się pogląd, że odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego poniesione przez poszkodowanego w okresie niezbędnym do nabycia innego pojazdu mechanicznego, jeżeli odszkodowanie ustalone zostało w wysokości odpowiadającej różnicy pomiędzy wartością pojazdu mechanicznego sprzed zdarzenia powodującego szkodę, a wartością pojazdu w stanie uszkodzonym, którego naprawa okazała się niemożliwa lub nieopłacalna (tzw. szkoda całkowita). Okres ten może obejmować także koszty najmu pojazdu zastępczego do chwili zapłaty odszkodowania (por. wyrok SN z dnia 8 września 2004 r., IV CK 672/03, Lex nr 146324; uchwała SN z dnia 22 lipca 2013 r., III CZP 76/13, Lex nr 1392609).

Postulat pełnego odszkodowania przemawia więc za przyjęciem stanowiska o potrzebie zwrotu przez ubezpieczyciela tzw. wydatków koniecznych, potrzebnych na czasowe używanie zastępczego środka komunikacji w związku z niemożliwością korzystania z niego wskutek zniszczenia. Z zastrzeżeniem jednak, że najem uzasadniony jest jedynie za okres między dniem zniszczenia a dniem, w którym poszkodowany może nabyć analogiczny pojazd, nie dłuższy niż za czas do zapłaty odszkodowania, a w przypadku naprawy samochodu za okres konieczny i niezbędny do naprawy pojazdu (tak też SN w wyroku z 5.11.2004 r., II CK 494/03, Biuletyn SN 2005/3/11 oraz Lex nr145121).

W zaistniałym stanie faktycznym, pozwany ubezpieczyciel początkowo zakwalifikował szkodę M. G. (2) jako całkowitą, o czym poinformował go pismami z dnia: 2, 8 i 17 sierpnia 2012 r., a zatem poszkodowany, w świetle stanowiska pozwanego, uprawniony był do wynajmu pojazdu zastępczego na czas niezbędny do nabycia nowego samochodu lub wypłaty odszkodowania.

Z materiału dowodowego wynika, że poszkodowany nie nabył nowego samochodu do czasu zakończenia umowy najmu pojazdu zastępczego. Pomimo stanowiska pozwanego, podjął on decyzję o jego naprawie. Trudno jest jednak z tego powodu czynić zarzuty wobec poszkodowanego, skoro od jego autonomicznej decyzji zależało to, w jaki sposób przywrócił on poprzedni stan swego majątku (sprzed wypadku). Zaniżenie kwoty odszkodowania i zakwalifikowanie jako szkody całkowitej faktycznie uniemożliwiało poszkodowanemu nabycie innego pojazdu w miejsce uszkodzonego. Nawet wypłata części odszkodowania przez pozwanego w kwocie 4.500,00 zł nie stanowi wypełnienia zobowiązania tj „zapłaty odszkodowania” o której mowa w cytowanych wyżej orzeczeniach Sądu Najwyższego. Logicznym jest iż chodzi o zapłatę pełnego odszkodowania, nie zaś niewielkiej jego części, bowiem w przeciwnym razie zakłady ubezpieczeń zwalniałyby się z odpowiedzialności za najem pojazdów zastępczych płacąc wręcz symboliczne kwoty odszkodowań .

Zdaniem Sądu Okręgowego brak jest też podstaw do przyjęcia, że wynajem samochodu zastępczego od 13.08.2012 r. do 05.09.2012 r. nie był zasadny. Zauważyć bowiem należy, że do końca tego okresu pozwany uznał niecelowość naprawy pojazdu poszkodowanego i przyjął pewnego rodzaju fikcję, że istnieje konieczność zakupu nowego samochodu. W ocenie Sądu Okręgowego, nie można jednak pominąć, że zakup innego samochodu jest dużym przedsięwzięciem. Tym bardziej, mając na uwadze wysokość kosztów niezbędnych do naprawy uszkodzonego pojazdu i wysokość przyznanego odszkodowania. Zakup innego pojazdu musi zostać poprzedzony wyszukaniem odpowiedniego pojazdu, negocjacjami w zakresie ceny; często, sprawdzeniem stanu technicznego. Pomimo rozbudowanego rynku pojazdów używanych i szerokiej oferty w tym zakresie trudno jest znaleźć pojazd odpowiadający w pełni oczekiwaniom nabywcy. Tym bardziej, gdy poszkodowany nie miał wcześniej, przed wypadkiem, zamiaru pojazdu zmieniać, a przyznana kwota odszkodowania była prawie o połowę zaniżona. W związku z tym, Sąd Okręgowy uznał, że okres najmu pojazdu do dnia 05.09.2012 r. (nawet gdyby trwał od daty zdarzenia) był usprawiedliwiony do czasu wypłaty pełnego odszkodowania..

Podkreślić również należy, że stron niniejszego procesu nie łączyła żadna umowa ubezpieczenia. Pozwany jest odpowiedzialny wobec poszkodowanego, jak sprawca szkody, w jego miejsce. Przy takim ukształtowaniu odpowiedzialności pozwany nie mógł domagać się od poszkodowanego realizacji jakichkolwiek schematów działań, czy obowiązków. Współdziałanie poszkodowanego w likwidacji szkody winno ograniczać się do absolutnego minimum.

Biorąc pod uwagę powyższe, Sąd Okręgowy podzielił stanowisko apelującego, że Sąd Rejonowy zaniżył należne odszkodowanie z tytułu najmu pojazdu zastępczego przyjmując okres 8 dni odpowiadający czasookresowi naprawy pojazdu, w sytuacji gdy poszkodowany będąc w usprawiedliwionym przeświadczeniu co najmniej do dnia 05.10.2013 r., że zaistniała szkoda ma charakter całkowitej, a więc według pozwanego niemożliwa była naprawa pojazdu. Brak jest też podstaw do przyjęcia, że poszkodowany przyczynił się do ustalenia początkowej błędnej kwalifikacji szkody. W świetle powyższego Sąd Okręgowy uznał, że zasadnym było dochodzenie pełnej rekompensaty kosztów związanych z najmem samochodu zastępczego za okres 23 dni, a nie 8 dni. Zauważyć przy tym należy, że przed zmianą decyzji pozwanego o kwalifikacji szkody, poszkodowany zakończył okres najmu pojazdu zastępczego i był zapewniany o niecelowości naprawy swojego pojazdu. W konsekwencji, Sąd Okręgowy uznał, że nie można obarczać powoda winą za błędne stanowisko pozwanego odnośnie kwalifikacji szkody. Zdaniem Sądu Okręgowego, ten ostatni powinien ponieść konsekwencje swoich działań i ponieść koszt całego okresu wynajmowanego pojazdu, którego koszt oszacowano na kwotę 3.677,70 zł. Dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy nie miało znaczenia, w jaki sposób poszkodowany naprawił swoją szkodę (czy naprawi pojazd, czy kupi nowy, czy też w ogóle zaniecha powyższych działań, itd.), skoro pozwany do dnia 05.10.2012 r. konsekwentnie przekonywał go o istnieniu szkody całkowitej, a więc uprawniony był do najmu samochodu zastępczego przez okres niezbędny do nabycia innego pojazdu mechanicznego bądź zapłaty odszkodowania, a nie przez okres naprawy pojazdu.

W tych okolicznościach Sąd Okręgowy uwzględnił apelację powoda i w konsekwencji powództwo jego zostało w całości uwzględnione.

Konsekwencją powyższego była zmiana orzeczenia o kosztach procesu i obciążenie nimi pozwanego zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy zgodnie z dyspozycją art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Na koszty procesu poniesione przez powoda składały się następujące kwoty: 100,00 zł - opłata od pozwu (choć faktycznie powód winien uiścić kwotę 184,00 zł, ponieważ niniejsza sprawa nie podlegała rozpoznaniu w postępowaniu uproszczonym), 600,00 zł - koszty zastępstwa prawnego, 17,00 zł – opata skarbową od pełnomocnictwa i 460,60 zł – koszt opinii sporządzonej przez biegłego – łącznie 1.177,60 zł. Sąd Okręgowy nie uwzględnił kosztu podróży świadka J. B. (1) w wysokości 700,00 zł, albowiem koszt ten w toku postępowania poniósł powód, a stosownego wniosku o zwrot tego wydatku nie złożył. Pełnomocnik powoda wskazał jedynie, że złożył do akt sprawy rachunek za przejazd świadka J. B. (2), który przyjechał z Niemiec oraz dowód zapłaty należności dla świadka dokonany przez powoda (k. 90v). Zarówno Sąd Rejonowy, jak i Sąd Okręgowy zostały pozbawione możliwości weryfikacji rzetelności rachunku wystawionego przez powoda pod względem formalnym i merytorycznym.

Mając na względzie powyższe, Sąd Okręgowy na zasadzie art. 386 § 1 k.p.c. orzekł jak w pkt I wyroku.

O kosztach postępowania odwoławczego, mając na uwadze wynik procesu, Sąd Okręgowy orzekł zgodnie z art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c., ustalając wynagrodzenie pełnomocnika powoda na podstawie § 6 pkt 3 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 461). Powodowi jako stronie wygrywającej sprawę w postępowaniu apelacyjnym w całości należał się zwrot poniesionych kosztów, na które składało się wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 300,00 zł.